

Matteo Politano to jeden z ciekawszych piłkarzy szkółki Romy, którzy przewinęli się we Włoszech w ostatnim czasie. Po udanym wypożyczeniu do trzecioligowej Perugii, gracz zaliczył również dobre występy w drugoligowej Pescara, aby "awansować" do Sassuolo, do Serie A. Tutaj również 23-latek spisuje się całkiem nieźle. Z agentem gracza, który jest wypożyczony z Romy, Lucą Penacchim, rozmawiał portal *tuttomercatoweb.com*.

- Jest klasycznym graczem, na którym zawsze można maksymalnie polegać. Również w tym sezonie, jak przydarzyło się mu w Perugii i Pescara, zaczął w tle, ale zawsze był gotowy, gdy był wzywany. Za plecami jednego z najlepszych lewonożnych skrzydłowych w lidze, Berardiego, był cierpliwy, pracował i uczył się, zbierając w sumie 30 występów i zdobywając kilka ważnych bramek.

Ostatni gol z Frosinone był bardzo ważny...

- Zdradzę wam sekret. Był przekonany, że strzeli i przed meczem powiedział mi: "Jutro wejdę i zdobędę gola". Powiedziałbym, że miał rację.

Jego przyszłością będzie nadal Sassuolo?

- Jest przywiązany do tego miejsca, jest porozumienie z Romą w sprawie wykupu, choć nie zostało do tej pory zamknięte, ale nie sądzę, że będzie z tym problem. Chciałby tutaj zostać i być może zagrać z Sassuolo w Lidze Europy.

Autor: abruzzo